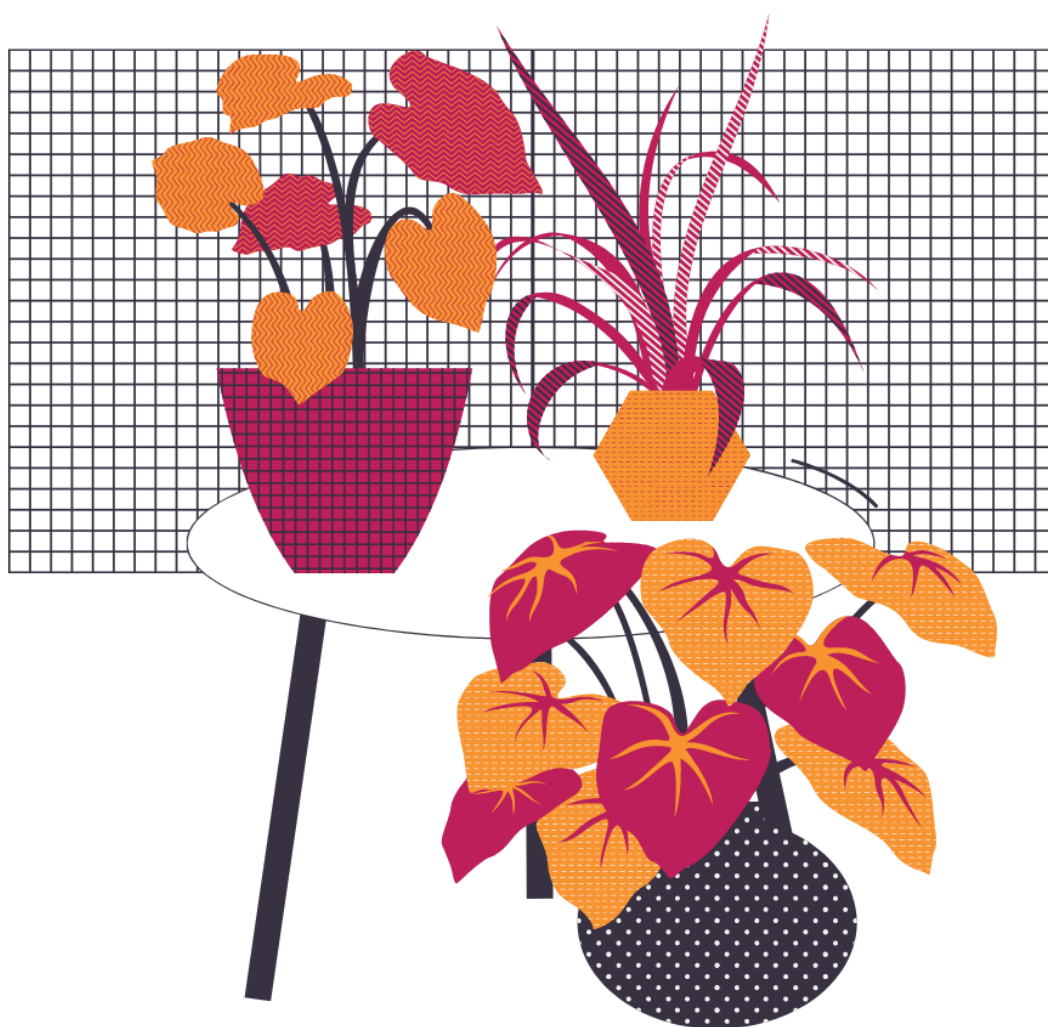


PUNKT ADOPCJI ROŚLIN - PORADNIK



P

unkt Adopcji Roślin powstał w odpowiedzi na potrzeby jakie zauważyliśmy u odbiorców naszej oferty kulturalnej oraz mieszkańców Rzeszowa. Istnieje nieprzerwanie od trzech lat i na stałe wpisał się w nasze działania. Projektowi przyświeca idea less waste – nie wyrzucaj, oddaj! W Punkcie Adopcji Roślin pozostawisz rośliny, którymi już nie możesz się opiekować lub zaadoptujesz je całkowicie za darmo. Dzięki tej inicjatywie nowy dom znalazły setki roślin!

Niniejsza publikacja powstała dzięki współpracy z Kołem Naukowym Uniwersytetu Rzeszowskiego „Krajobrazy”. Jego członkowie odpowiedzieli na najczęściej zadawane pytania, jakie pojawiają się przy wyborze roślin. Dzięki tym poradom zaadoptujesz roślinę świadomie, a ona dzięki odpowiedniej pielęgnacji odwdzięczy się swoim pięknem i pozytywnie wpłynie na Twoje zdrowie.

Poprzez nasze działania staramy się wprowadzać w Rzeszowskim Inkubatorze Kultury zasady less waste, takie jak „Społeczna Lemoniada” w ramach, której zachęcamy do przynoszenia własnych naczyń na napoje. Organizujemy wyprzedaże garażowe, wymiany książek oraz płyt CD – chcemy, aby przedmioty znalazły nowych właścicieli, a nie miejsce na śmietniku. Wielokrotnie organizowaliśmy warsztaty, podczas których uczestnicy dawali drugie życie ubraniom lub tworzyli coś z niczego.

Wiemy, że wciąż mamy wiele do zrobienia, ale nie poddajemy się i chcemy robić jeszcze więcej. Zachęcamy Cię do wspólnego próbowania i podejmowania wyzwań, bo tylko RAZEM możemy uratować Ziemię!

Ekipa Rzeszowskiego Inkubatora Kultury



D

laczego warto oddawać rośliny do adopcji i dzielić się nimi?

Chyba każdy z nas ma w domu chociaż jedna roślinkę doniczkową. Podlewamy ją, pielęgnujemy i przesadzamy, aby rośła większa i piękniejsza. Zdarzają się sytuacje, że nie możemy opiekować się już daną rośliną. Co wtedy? Wyrzucić czy oddać w niepowołane ręce?

Jeśli masz roślinkę, którą nie chcesz lub nie możesz się zajmować możesz oddać ją do „schroniska” dla roślin. W powstałych Punktach Adopcji Roślin na pewno znajdzie nowego opiekuna.

Punkty adopcji roślin powstały z inicjatywy działań proekologicznych oraz chęci dawania roślinom drugiego życia. Mają one na celu poszerzać świadomość na temat ekologii i nurtu zero waste oraz zwrócić uwagę na problem jakim jest uprzedmiotowienie roślin, które obecnie kupić można za parę złotych w każdym sklepie. Co raz częściej zdarza się, że prościej zaniedbaną, niepotrzebną roślinkę wyrzucić i wymienić na nową, niż zadbać o nią w odpowiednim czasie.

W Polsce powstało już mnóstwo punktów adopcyjnych, a z roku na rok ich liczba rośnie. Wiele z nich powstało z inicjatywy ludzi, którym zależy na dobru porzucanych roślin. Jedne działają lokalnie inne na terenie całej Polski, za pośrednictwem komunikatorów społecznych lub stacjonarnie, jak nasz Punkt Adopcji Roślin prowadzony przez Rzeszowski Inkubator Kultury.

Dlaczego ludzie oddają rośliny?

- problem z utrzymaniem w dobrej kondycji
- zmiana miejsca zamieszkania
- brak odpowiedniego miejsca

Jak oddać lub adoptować rośliny?

Do Punktu Adopcji Roślin w Rzeszowskim Inkubatorze Kultury można przynieść rośliny doniczkowe do przechowywania i sadzenia w pomieszczeniach. Każdy może pozostawić roślinę lub ją zabrać. Jedna osoba może adoptować dwie rośliny. Rośliny są przyjmowane tylko w doniczkach i nie mogą być chore czy zniszczone. Mile widziane są również informacje o oddawanej roślinie np. nazwa. Adopcja oraz przekazanie kwiatów są całkowicie bezpłatne.

Adopcja roślin to inicjatywa, dzięki której rośliny zyskują nowy kochający dom!

Członkowie Koła Naukowego Krajobrazy





Jak wybrać odpowiednią roślinę
doniczkową do swojego domu?



Rośliny odgrywają bardzo ważną rolę - to element wystroju mieszkania, który nie tylko ładnie wygląda, ożywia aranżację, ale też pozytywnie wpływa na nasze zdrowie i jakość powietrza w pomieszczeniu.

Rośliny doniczkowe sprawdzą się w każdym pomieszczeniu w domu, jednak nie każda w każdym wnętrzu. Zdecydowanie nie może zabraknąć rośliny doniczkowej w sypialni, warto jednak pamiętać, że tutaj sprawdzą się bardziej rośliny zielone niż kwitnące - ułatwią one zasypianie, wyciszą oraz zneutralizują zanieczyszczenia. Pamiętajmy jednak, by nie ustawiać zbyt wielu roślin w sypialni, by powietrze nie stało się zbyt wilgotne.

W kuchni czy łazience najlepiej sprawdzą się rośliny, które lubią dużą wilgotność i wysoką temperaturę. Ale by uniknąć rozwoju pleśni i grzybów, kluczowa w tych pomieszczeniach jest wentylacja.

Rośliny w zależności od gatunku możemy ustawiać na parapecie (szczególnie rośliny doniczkowe, które potrzebują dużo naturalnego światła), na podłodze, regale, kwietniku czy w wiszących donicach. Odpowiednio dobrane miejsce podkreśli wygląd rośliny.

Jakie rośliny wybrać na parapet południowy czy północny, wschodni czy zachodni?

W intensywnym słońcu dobrze będą się czuły sukulenty i kaktusy, zaś w północnym i wschodnim cieniu znakomicie odnajdą się chociażby bluszcz i paprocie. Korzystaj więc z bogactwa roślin i śmiało twórz zielone aranżacje na swoim parapecie.

- Kwiaty na parapet północny:

Bluszcz, Paprocie, Zamiokulkas, Filodendron, Monstera, Peperomia, Difenbachia

- Kwiaty na parapet wschodni:

Maranta, Skrzydłokwiat, Storzycyk, Sansewieria, Epipremnum, Zroślucha, Szparag pierzasty

- Kwiaty na parapet zachodni:

Grubosz, Anturium, Pilea, Starzec Rowleya, Zielistka Sternberga, Sępolia fiołkowa

- Kwiaty na parapet południowy:

Kaktusy i sukulenty (aloes, grubosz drzewiasty, eszeweria, haworsja), Oplątwa, Pelargonie



Jakie rośliny wybrać,
jeśli mamy w domu zwierzęta?



C

oraz więcej roślin doniczkowych zdoła nasze mieszkania. Zalet płynących z ich obecności jest wiele, ale, to co jest dobre dla ludzi, nie zawsze jest odpowiednie dla naszych pupili. Ciekawskie zwierzęta bardzo chętnie podgryzają rośliny. Wrodzona ciekawość każe im zbadać wszystko, co znajduje się na ich drodze. Warto więc wiedzieć, że niektóre rośliny uprawiane w domach mogą być niebezpieczne dla naszych pupili i stanowią zagrożenie dla ich zdrowia.

Popularne Draceny, Filodendrony czy Zamiokulkasy otwierają listę roślin toksycznych dla zwierząt domowych. Ciekawski kot lub niesforny pies mogą zjeść trującą roślinę. Przyjmuje się też zasadę, że jeśli nie ma informacji na temat toksyczności danej rośliny, nie ryzykujemy jej uprawą w domu, w którym są zwierzęta. Często jest też tak, że tylko poszczególne części roślin, np. nasiona czy liście są trujące czy toksyczne. W takich sytuacjach również powinno się zrezygnować z uprawy tych roślin.

Jest też dobra wiadomość! Nie wszystkie rośliny są dla naszych czworonożnych przyjaciół nieodpowiednie. Oto nasze propozycje:

- Begonia królewska (*Begonia rex*)

Elżbieta II wśród wszystkich begonii, wytwarza wspaniałe liście o trójwymiarowej fakturze i różowopastelowych tonach. Kwitnie na różowo, ale u większości jej odmian to liście, a nie kwiaty, stanowią główną ozdobę.

- Chamedora wytworna (*Chamaedorea elegans*)

Jedna z najpopularniejszych domowych palm. Z krótkiego kłacza wyrastają pierzaste i miękkie liście. Dorosłe rośliny kwitną żółtymi kwiatami zebranych w rozgałęzione miękkie kłosy. Owoce są wielkości grochu.

- Fiołek afrykański (*Saintpaulia ionantha*)

Fiołki afrykańskie, czyli sępolie, potrafią kwitnąć 12 miesięcy w roku. Ich aksamitne w dotyku liście ułożone są jak dachówki, aby nie zasłaniały się wzajemnie i wyłapywały jak najwięcej światła. Kompaktowe, kolorowe i niekłopotliwe - takie są właśnie fiołki.

- Guzmania języczkowata (*Guzmania lingulata*)

Z rozety sztywnych, plastikowych w dotyku liści guzmanii wyrasta kolorowy kwiatostan. Popularna roślina doniczkowa, którą ciężko zamęczyć i zrobić jej krzywdę. Odporna także na psie i kocie zakusy.

- Maranta białounerwiona (*Maranta leuconeura* var. *erythraea*)

Na wielobarwnych liściach maranty szczególnie wyraźnie odznacza się czerwony rysunek przypominający rybnie ości. Rośnie zwykle w niezdecydowanej formie, wyprostowano-płożąco-zwisającej. Roślina nie wydziela żadnego zapachu i jest obojętna dla zwierząt domowych.

- Nefrolepis wyniosły (*Nephrolepis exaltata*)

Większość paproci, które uprawiamy jako kwiaty domowe, nie jest toksyczna dla zwierząt. Nefrolepis jest najpopularniejszą, najbardziej niezniszczalną paprotką. Najlepiej prezentuje się w wiszących doniczkach i ściennych kwietnikach, czyli tam, gdzie zwierzęta i tak zwykle go nie dosięgną. Ale jeśli im się to mimo wszystko uda, to na pewno im nie zaszkodzi.



Podstawy pielęgnacji
– jakie potrzeby mają rośliny?



Rośliny doniczkowe w naszych domach pełnią głównie funkcje ozdobne. Aby roślina cieszyła nas jak najdłużej atrakcyjnym wyglądem i była w dobrej kondycji, trzeba ją odpowiednio pielęgnować. W zależności od gatunku, roślina ma różne wymagania względem stanowiska oraz jej pielęgnacji.

- Rośliny o dekoracyjnych liściach:

Większość roślin doniczkowych o dekoracyjnych liściach nie lubi bezpośredniego nasłonecznienia. Może ono doprowadzić do poparzeń liści. Należy przyjąć zasadę: im ciemniejsze liście tym dalej od światła. Rośliny o pstrokatych i jasnych liściach powinny rosnąć bliżej okna – wtedy wybarwienie liści jest bardziej okazałe. Wilgoć należy im zapewnić przez spryskiwanie liści miękką wodą lub ustawienie doniczki na podstawce z wodą. Suche powietrze powoduje, że liście zaczynają zasychać i kruszyć się na brzegach. W cieniu natomiast nadmiernie zielienią, czasem opadają lub pokrywają się brązowymi plamami.

- Rośliny kwitnące:

Nie powinniśmy ustawiać ich w bezpośrednim słońcu. Nie można także ich często przesuwać, gdyż mogą zrzucić pąki i kwiaty. Rośliny kwitnące wymagają często chłodnego i chronionego przed przeciągami miejsca. W ciepłym pokoju ich kwiaty bardzo szybko usychają. Nie można także zapomnieć o regularnym podlewaniu. Jeśli będą miały sucho zrzucą kwiaty.

- Paprocie:

Nie należy wystawiać ich na bezpośredni kontakt z promieniami słonecznymi, bo ich liście łatwo przypalają się od słońca. Podłoże w doniczkach z paprociami powinno być stale lekko wilgotne, ale nie mokre. Należy je podlewać regularnie i umiarkowanie, aby nie dopuścić do przesuszenia rośliny. Bardzo lubią zraszanie liści miękką wodą – lubią wysoką wilgotność powietrza.

- Palmy doniczkowe:

Przy pielęgnacji palm najważniejsze jest ich regularne i umiarkowane podlewanie. Należy też pilnować, aby w donicy nie stała woda. Ważne jest także utrzymywanie wysokiej wilgotności powietrza oraz częste zraszanie liści i zmywanie kurzu. W zimie powinny mieć obniżoną temperaturę.

- Kaktusy i inne sukulenty:

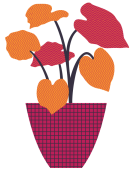
Dobrze się czują w mieszkaniach, nawet w gorących i suchych wnętrzach. Przy pielęgnacji sukulentów warto kierować się jedną zasadą – lepiej roślinę przesuszyć niż zalać wodą. Od wiosny do jesieni rośliny regularnie podlewamy i nawozimy. W zimie sukulenty muszą przejść okres spoczynku. Podlewamy je bardzo skromnie lub w ogóle i przenosimy do chłodniejszego pomieszczenia.

- Storczyki:

Storczyki podlewamy dopiero wtedy, kiedy podłoże przeschnie. Nawozimy raz na dwa tygodnie, tylko w okresie wzrostu, nigdy w okresie spoczynku. Storczyki lubią dobrze oświetlone pomieszczenia, jednak bezpośrednie nasłonecznienie nie jest wskazane. Storczyki lubią powietrze o wysokiej wilgotności.

- Pnącza do uprawy w domu:

Pnącza podlewamy regularnie, choć umiarkowanie. Podłoże powinno być stale lekko wilgotne, ale nie mokre. Przed każdym podlaniem należy sprawdzić podłoże czy lekko przeschnęło. Przesuszone lub przelane pnącza gubią liście. Przycinanie pnączy pozwala na ich formowanie oraz ograniczanie silnego wzrostu.



Jak przesadzać rośliny?



P

Przesadzanie jest koniecznym zabiegiem w uprawie roślin doniczkowych, gdyż one wciąż rosną i zużywają substancje pokarmowe w podłożu. Wraz ze wzrostem zielonej masy przybywa także korzeni, które potrzebują miejsca. Przystępując do przesadzania wybieramy odpowiednie podłoże dla danego gatunku rośliny. Zwracamy uwagę na strukturę, skład, kwasowość i zawartość składników nawozowych w podłożu. Idealnym terminem na przesadzanie jest wiosna zanim rośliny rozpoczną kwitnienie i owocowanie.

Sygnalem, że roślina wymaga natychmiast świeżej ziemi oraz nowej doniczki są: korzenie wystające ponad krawędź donicy lub z otworów na jej dnie, brak nowych pędów wiosną, utrata liści lub ich żółknięcie, brak kwitnienia, gorszy wygląd całej rośliny. Można także przyjąć zasadę, że rośliny doniczkowe przesadzamy co 2-3 lata (rośliny młode i gatunki szybko rosnące – nawet co roku!).

Jeśli nie można przesadzić rośliny, należy wymienić wierzchnią warstwę podłoża. Postępuje się tak zwykle w przypadku starych i dużych okazów, których rozmiary i ciężar uniemożliwiają przesadzenie.

Przed przesadzaniem należy rośliny obficie podlać aby podłoże dobrze namokło – ułatwi nam to znacznie wyjęcie bryły korzeniowej z doniczki. Posadzoną roślinę solidnie podlewamy pamiętając o usunięciu nadmiaru wody i chronimy przez 2-3 tygodnie przed bezpośrednim nasłonecznieniem.

W przypadku poskręcanej bryły korzeniowej należy rozluźnić i rozplątać poskręcane korzenie – dzięki temu stymulujemy roślinę do wytwarzania nowych. Zbyt długie należy skrócić a te przejawiające jakiegokolwiek oznaki gnicia oraz suche należy bezwzględnie usunąć. Nie usuwamy grubych korzeni.

W przypadku małych roślin średnica nowej doniczki powinna być minimum o 2-4 cm większa od starej. Dla dużych średnica nowej doniczki powinna być większa o 5-10 cm. Należy pamiętać że każda doniczka musi mieć otwory w dnie, przez które będzie odpływać nadmiar wody. Nie należy sadzić roślin bezpośrednio do osłonki. W naczyniu bez odpływu korzenie bardzo szybko zgniją.

Na dnie doniczki powinna znaleźć się 2-3 cm warstwa drenażu usypana z kamyków, kawałków porcelany, fragmentów glinianych doniczek lub keramzytu. Dzięki niej nadmiar wody będzie odpływał z doniczki i korzenie będą miały dostęp do tlenu.

Roślinę należy posadzić na tej samej wysokości co rosta wcześniej. Jeśli łodyga jest posadzona zbyt głęboko będzie gniła. Górny poziom podłoża powinien znajdować się 1-1,5 cm poniżej górnej krawędzi doniczki.

Wiosenne przesadzenie roślin doniczkowych to dobry moment, aby podzielić starsze rośliny na mniejsze sadzonki, wyodrębniając z nich odrosty korzeniowe.

Można też wtedy pobrać sadzonki szczytowe do ukorzenia – albo kawałek pędu z co najmniej jednym węzłem (np. monstery, scindapsusy, hoje), albo pojedynczy liść (np. papirus, sansewieria, peperomia, aloes). Jak rozmnażać rośliny doniczkowe? Młode ukorzone sadzonki rosnące obok rośliny tak zwanej matecznej można od razu posadzić w donicy. Szczepki ucięte, a więc kawałek pędu lub liść, wymagają przeważnie ukorzenia w wodzie lub zastosowania specjalnego ukorzeniacza do roślin (na przykład ze zdrewniałymi pędami) przed umieszczeniem w glebie.

Po przesadzaniu należy odczekać przynajmniej miesiąc zanim zasilimy roślinę nawozem. Podczas przesadzania zwykle zostaje uszkodzonych wiele korzeni. Jako pierwszy warto zastosować nawóz organiczny, dopiero później mineralne.



Szkodniki roślin domowych.



H

odowla roślin w domu nie zawsze jest łatwa. Jednym z częstszych problemów podczas uprawy doniczkowej są pojawiające się szkodniki, które często wywołują niepokojące objawy. Jeżeli je zauważymy musimy zadziałać, by nie stracić rośliny.

Większość roślin uprawianych w mieszkaniu to gatunki tropikalne, które w środowisku naturalnym rosną w cieplejszych rejonach świata, różniących się bardzo od naszego klimatu. Bardzo często panuje tam wysoka temperatura i wilgotność powietrza. Niestety w domu zapewnienie takich warunków (idealnych dla roślin) jest bardzo trudne. W rezultacie rośliny często słabiej rosną, chorują i są bardziej podatne na atak szkodników.

Najważniejsza w ochronie przed szkodnikami jest profilaktyka, czyli zapewnienie możliwie optymalnego stanowiska (światła i temperatury), odpowiedniej, żyznej i przepuszczalnej gleby oraz prawidłowe wykonywanie zabiegów pielęgnacyjnych – m.in. podlewania i nawożenia. Ważne jest również dbanie o wysoką wilgotność powietrza, zwłaszcza zimą.

Chemiczne środki ochrony roślin stosuje się doraźnie (najlepiej po wystawieniu roślin na zewnątrz) i tylko w przypadku nasilonych inwazji. Ekologiczne preparaty domowej roboty (z cebuli, skrzypu, pokrzywy, wrotyczu) można stosować wspomagająco przy zwalczaniu lub do zapobiegania pojawianiu się szkodników.

Szkodniki roślin domowych:

- Przędziorki

niewielkie, pomarańczowe lub czerwone roztocza. Łatwo je rozpoznać, gdyż wytwarzają delikatne, puszyste pajęczynki. Żerują w dużych grupach, głównie na liściach (na spodniej stronie), końcach młodych pędów i kwiatach. Uszkodzone fragmenty roślin ulegają deformacji, żółkną i opadają. Inwazji przędziorka sprzyja suche powietrze w pomieszczeniach. Podatne na owady są w szczególności fuksje, filodendrony, palmy i cytrusy. Szkodniki można usunąć traktując rośliny chemicznymi środkami ochrony roślin (np. Polysect, Talstar), wodą rozrobioną z szarym mydłem lub przecierając szmatką nasączoną denaturatem. Rośliny należy często zraszać, a na kaloryferach warto zainstalować nawilżacze.

- Mszyce

owady mają owalne ciało i zieloną, czarną lub brunatną barwę. Mszyce spotyka się zarówno w formie uskrzydłonej jak i bezskrzydłej, zawsze żerują gromadnie. Często pojawiają się na młodych pędach i na spodniej stronie liści. Mszyce wydzielają lepką substancję – tzw. rosę miodową, na której często pojawiają się ciemne grzybki sadzakowe. Szkodniki wysysają sok z liści i pędów, co prowadzi do ich zwijania i zasychania, a przede wszystkim do osłabienia rośliny. Owady lubią atakować m.in. fuksje, begonie i anturium. Można je zwalczyć chemicznymi środkami (Polysect, Provado, Mszyca Stop) lub ekologicznymi preparatami z roślin.

- Miseczniki i tarczniki

z wyglądu obie grupy owadów są bardzo podobne do siebie. Cechą charakterystyczną jest wytwarzanie mocnych, chitynowych tarczek, chroniących je przed czynnikami zewnętrznymi. Szkodniki są niewielkie i mają ciemną barwę ciała – brunatną lub czarną. Żerują na spodniej części liści i pędach, zwłaszcza na jukach, dracenach, palmach i fikusach. W ich przypadku zwalczanie chemiczne jest mało skuteczne. Owady najlepiej usuwać ręcznie – zeszkrobując je z pędów z pomocą ostrego patyka. Miejsca, gdzie żerowały, warto przetrzeć wodą z szarym mydłem lub alkoholem.

- Wełnowce

to czerwce (drobne owady) pokryte czerwonawym lub białym nalotem, przypominającym strzępki wełny. Żerują na spodniej części liści (zwłaszcza w kątach i przy nerwach) oraz na miękkich pędach. Porażona roślina traci liście i przestaje rosnąć. Intensywne żerowanie szkodników bardzo osłabia roślinę, często prowadząc do jej zamierania. Szkodnik lubi cissusy, fikusy i cytrusy, a chyba najczęściej go można spotkać na kaktusach. Bardzo szybko przenosi się na sąsiednie rośliny! Chore egzemplarze najlepiej odizolować. Można zwalczać go chemicznie (Confidor, Fastac) lub ekologicznie – przemywając roślinę szmatką nasączoną alkoholem.

- Mączliki

to niewielkie, białe owady (zwane potocznie „białymi muszkami”), będące utrapieniem w szklarniach. Niestety czasem pojawiają się także w mieszkaniach, zawleczone wraz z roślinami. Żerują w licznych koloniach. Łatwo je wypłoszyć poruszając donicą – wtedy wzlatają w górę chmurami. Zaatakowane przez nie liście żółkną i opadają. Owady preferują takie gatunki jak begonie, cyklameny, fuksje, petunie, pelargonie i gwiazdy betlejemskie. W warunkach domowych zwalczą się je stosując owadobójcze preparaty (np.: Apacz). Porażone pędy czasami lepiej dodatkowo przyciąć. Warto również obniżyć temperaturę w pomieszczeniu.

- Wciornastki

to brunatne lub pomarańczowe owady, czasem pojawiające się na spodniej części liści lub na kwiatach. Mają charakterystyczny wygląd, przypominając drobne kresczki - „przecinki”. Ich żerowanie prowadzi do pojawiania się białych lub żółtych plam lub srebrzystości na powierzchni liści. Często wokół przebarwień występują czerwone obwódki. Płatki kwiatów natomiast brunatnieją i zwijają się. Wciornastki to szkodnik wielu gatunków roślin domowych – w szczególności palm, krotonów, anturium i innych roślin o ozdobnych kwiatach. Zaleca się je zwalczać chemicznie (Talstar, Confidor, Provado).

- Ziemiórki

osobniki dorosłe to drobne, ruchliwe, „czarne muszki” podobne do muszek owocówek, które choć występują licznie, to nie powodują uszkodzeń na roślinach. Szkodliwe są przede wszystkim ich niewidoczne larwy, występujące w ziemi. Mają do 5 mm, są białe, przezroczyste, z czarną główką. Podgryzają korzenie co powoduje osłabienie wzrostu roślin i bardzo często porażanie przez choroby grzybowe. Najczęściej pojawiają się wraz z nowymi roślinami lub nieodkazanym podłożem zawierającym jaja. Szkodnika zwalczą się umieszczając przy roślinach pałeczki owadobójcze, zakładając na roślinę lepy lub stosując środki chemiczne (np.: Actellic).

- Pędraki

to larwy różnych gatunków owadów, głównie chrząszczy. Mają jasne, grube, białe ciało i ciemną głowę. Mogą pojawiać się nawet w podłożach roślin renomowanych firm produkujących zieleni doniczkową lub gdy do sadzenia wykorzystaliśmy nieodkazaną ziemię z ogrodu. Żerują w doniczce, ukryte w glebie niszcząc korzenie, w wyniku czego roślina przestaje rosnąć i stopniowo zamiera. Szkodniki najlepiej usuwać ręcznie po wyjęciu bryły korzeniowej z donicy.



Jak zaadoptować roślinę?



Zaadoptowałaś roślinę?

Chętnie zobaczymy jak teraz wygląda! Prześlij zdjęcie na adres kontakt@inkubatorokultury.eu lub oznacz nas na zdjęciu w swoich social mediach.

Regulamin Punktu Adopcji Roślin

1. Przyjmujemy rośliny doniczkowe, do przechowywania i sadzenia w pomieszczeniach.
2. Każdy może pozostawić roślinę lub ją zabrać. Jedna osoba może zaadoptować 1 roślinę.
3. Rośliny przyjmujemy w doniczkach.
4. Rośliny muszą być w dobrej kondycji, nie mogą być chore czy zniszczone.
5. Mile widziane informacje o oddawanej roślinie np. nazwa.
6. Przed pozostawieniem rośliny w Rzeszowskim inkubatorze Kultury, należy skontaktować się z nami za pośrednictwem strony Facebook, mailowo: kontakt@inkubatorokultury.eu lub osobiście w siedzibie RIK ul. Jagiellońska 24, 35-025 Rzeszów.



Punkty adopcji roślin

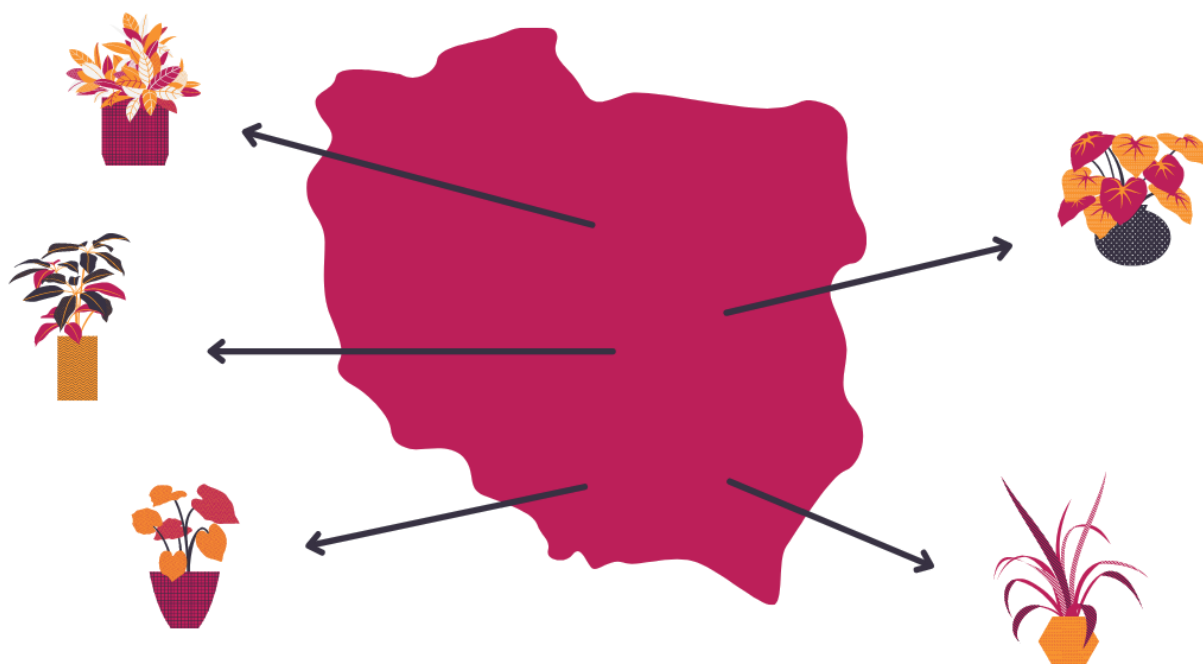
Na Facebooku

- Schronisko dla Roślin | <https://www.facebook.com/schroniskodlaroslin>
- Schronisko dla niechcianych roślin | <https://www.facebook.com/SchroniskoRoslin>

Punkty stacjonarne

W kilku większych miastach znajdują się też lokalne punkty wymiany, gdzie można zostawić roślinę zamiast wyrzucać ją na śmietnik

- Warszawa i okolice - Współdzielnia, Galeria Łomianki | ul. Brukowa 25, Łomianki
- Kraków - Pomieszczenie Co-working, Galeria Bronowice | ul. Stawowa 61
- Rzeszów - Rzeszowski Inkubator Kultury, budynek Estrady Rzeszowskiej | ul. Jagiellońska 24
- Włocławek - Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu | ul. Żabia 12A
- Łódź - Fundacja Równe Szanse | ul. Wólczańska 225



Opracowanie:

Tekst: Koło Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego „Krajobrazy”

Ilustracje: Joanna Jęczalik

Opracowanie graficzne: Anna Mazur


Punkt Adopcji Roślin działa w Rzeszowskim Inkubatorze Kultury

ul. Jagiellońska 24

35-025 Rzeszów

www.inkubatorokultury.eu

tel. +48 503 008 989

 @inkubator.rzeszow

 @r_i_kultury



PUNKT
ADOPCJI
ROŚLIN



